

Protokół Nr 02/2024
z posiedzenia Rady Nadzorczej w dniu 27.02.2024r.

Obecni na posiedzeniu:

Członkowie Rady:

1. Agnieszka Plebańska
2. Izabela Gołębiowska
3. Marcin Spisak
4. Aleksander Chawrona
5. Paweł Palusiński
6. Mateusz Czapla
7. Adam Różycki
8. Lech Kądzioła
9. Grzegorz Kałuża

Zarząd Spółdzielni:

1. Prezes Zarządu – Radosław Żołubak
2. Wiceprezes Zarządu ds. Technicznych – Władysław Białończyk
3. Wiceprezes Zarządu Główny Księgowy – Roman Węglarz

W dniu 27.02.2024r. o godzinie 17:00 odbyło się stacjonarne posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Podwawelska”.

Posiedzenie odbyło się według następującego porządku obrad:

1. Zatwierdzenie porządku obrad Rady Nadzorczej
2. Zatwierdzenie protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej 1/2024 z 30.01.2024r.
3. Regulamin rozliczania wody (w tym o stanowisko Komisji Regulaminowej RN)(wniosek Zarządu Spółdzielni)
4. Regulamin korespondencji (wniosek Zarządu Spółdzielni)
5. Informacja Zarządu dotycząca stanu technicznego i warunków bezpieczeństwa instalacji gazowej w budynkach wysokich (wniosek Zarządu Spółdzielni)
6. Informacja Zarządu dot. postępu realizacji działań związanych z instalacją CWU, montażu wodomierzy oraz wewnętrzną instalacją gazową, w tym m.in.:
 - stan zaawansowania prac budowlanych (z rozbiciem na etapy oraz budynki)
 - stan zaawansowania działań związanych z uzyskaniem pożyczki WFOŚ (z rozbiciem na budynki)
 - stan realizacji umów z wykonawcami (częściowe odbiory, częściowe płatności - z rozbiciem na budynki)"

7. Zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za rok 2023 na Walne Zgromadzenie SM „Podwawelska”
8. Przedstawienie przez Zarząd listy przetargów na roboty budowlane(dot. robót ujętych w Planie Remontów oraz Planie Konserwacji na rok 2024)"
9. Propozycja Zarządu harmonogramu robót budowlanych z podziałem na poszczególne miesiące roku wraz z uwzględnieniem informacji, które na które roboty realizowana będzie procedura przetargowa (dotyczy robót ustalonych w Planie Remontów oraz Planie Konserwacji na rok 2024)
10. Krótkie sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z posiedzenia komisji
11. Krótkie sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Technicznej z posiedzenia komisji
12. Krótkie sprawozdanie Przewodniczącego komisji czasowej z posiedzenia komisji
13. Sprawy Zarządu do Rady Nadzorczej
14. Sprawy Rady do Zarządu (m.in. omówienie aktualnej sytuacji finansowej, informacja o działalności Zarządu oraz wolne wnioski)
15. Ustalenie terminów posiedzenia Prezydium RN, Komisji RN, Rady Nadzorczej (w tym omówienie korespondencji do RN oraz wniosków z dyżurów członków RN)
16. Zakończenie obrad Rady Nadzorczej

1. Zatwierdzenie porządku obrad Rady Nadzorczej

Uchwała Rady Nadzorczej

Nr 4/2024 z dnia 27.02.2024r.

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Podwawelska” przyjmuje porządek obrad zaproponowany w zawiadomieniu z dnia 06.02.2024r.

WYNIK GŁOSOWANIA			
Agnieszka Plebańska	Za		
Izabela Gołębiowska	Za		
Marcin Spisak	Za		
Aleksander Chawrona	Za		
Paweł Palusiński	Za		
Mateusz Czapla	Za		
Adam Różycki	Za		
Lech Kądzioła	Za		
Grzegorz Kałuża	Za		
Razem	ZA – 9	PRZECIW – 0	WSTRZYMAŁ SIĘ - 0

Uchwała została podjęta.

2. Zatwierdzenie protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej 1/2024 z 30.01.2024r.

Uchwała Rady Nadzorczej

Nr 5/2024 z dnia 27.02.2024r.

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Podwawelska” zatwierdza protokół numer 1/2024 z posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 30.01.2024r.

WYNIK GŁOSOWANIA			
Agnieszka Plebańska	Za		
Izabela Gołębiowska	Za		
Marcin Spisak	Za		
Aleksander Chawrona	Za		
Paweł Palusiński	Za		
Mateusz Czaplą	Za		
Adam Różycki	Za		
Lech Kądzioła	Za		
Grzegorz Kałuża	Za		
Razem	ZA – 9	PRZECIW – 0	WSTRZYMAŁ SIĘ - 0

Uchwała została podjęta.

3. Regulamin rozliczania wody (w tym o stanowisko Komisji Regulaminowej RN) (wniosek Zarządu Spółdzielni)

Rada Nadzorcza omówiła uwagi Komisji Regulaminowej do proponowanego projektu Regulaminu rozliczania wody, które zostały przekazane Zarządowi na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 27.02.2024r.

4. Regulamin korespondencji (wniosek Zarządu Spółdzielni)

Zarząd poprosił Radę Nadzorczą o opinię w sprawie wprowadzenia Regulaminu Korespondencji – obciążenia właścicieli mieszkań, do których dostarczana jest korespondencja poza osiedle, dodatkową opłatą z uwagi na znaczne koszty korespondencji.

Rada Nadzorcza pozytywnie zarekomendowała wprowadzenie regulaminu.

5. Informacja Zarządu dotycząca stanu technicznego i warunków bezpieczeństwa instalacji gazowej w budynkach wysokich (wniosek Zarządu Spółdzielni)

Prezes Radosław Żołubak: Jak wygląda sytuacja to już nawet widać w mediach, bo nasze intensywne prace spotkały się z reakcją mieszkańców, którzy ściągnęli RMF i tak się zaczęło. Niestety musimy stwierdzić, że sytuacja jest bardzo nieciekawa, żeby nie użyć słowa

dramatyczna. Dzisiaj wyłączyliśmy kolejny, szósty budynek, gdzie w trakcie próby szczelności zeszło powietrze z całej objętości rury. Zakładamy, że niestety będzie tak w każdym budynku wysokim na osiedlu. Stan instalacji jest bardzo zły, są przerdzewiałe spawy. Niestety, ale spełnia się najczarniejszy scenariusz, który braliśmy pod uwagę i wszystkie piony muszą być wymienione. Sukces jest taki, że dzisiaj udało nam się rozpocząć podłączenie pierwszego budynku, tj. Komandosów 9, który został wyłączony trzy tygodnie temu.

Prezes Władysław Białończyk: On był, jako pierwszy wyłączony w dniu 5 lutego i dzisiaj były pierwsze podłączenia, jutro będą kolejne, m.in. zgłoszenie z Komandosów 16 –jest gotowych kilka mieszkań (około 12).

Pan Mateusz Czapla: To znaczy, że piony są już pod gazem, a mieszkania są dołączane?

Prezes Władysław Białończyk: Cała technologia wykonania wygląda tak, że najpierw są montowane piony, spawane podejścia do gazomierzy, przygotowywane odejścia na mieszkania, tak żeby gazownia miała bardzo szybką możliwość podłączenia gazomierza i sprawdzana próba szczelności pionów. Po prawidłowej próbie pionu głównego instalacja zostaje napełniona gazem, oczywiście wszystkie wyjścia są zakorkowane i zamknięte. Następnie wykonywane są próby w mieszkaniach, czy instalacje są sprawne. Część instalacji jest sprawna, ale część kwalifikuje się do wymiany, co jest cały czas wykonywane.

Pan Mateusz Czapla: Mamy jakąś listę mieszkań z tych budynków, które są wyłączone?

Prezes Władysław Białończyk: Nie, to są tylko numery mieszkań, lub procentowe wskaźniki. Na tą chwilę dostajemy już gotowe mieszkania do podłączenia, czyli protokoły, które są pozytywne i my je zgłaszamy do gazowni. Ustaliłem dzisiaj na spotkaniu w zakładzie gazowniczym z kierownikiem, że maksymalna ilość podłączonych mieszkań dziennie może oscylować między 8, a 10 mieszkań. Podłączenia będą wykonywane w godzinach 10 – 14.

Pan Paweł Palusiński: Czy gazomierze są wymieniane przy tej okazji?

Prezes Władysław Białończyk: To zależy, jakie to są gazomierze, bo niektórym gazomierzom kończy się legalizacja i będą wymieniane. Część gazomierzy może wrócić na swoje miejsce, ale większość to będą nowe gazomierze.

Pan Mateusz Czapla: Czyli nie wiedzą Państwo ile mieszkań zostało wyremontowanych na Komandosów 9?

Prezes Władysław Białończyk: Cały czas trwają prace. Wczoraj były wykonywane próby na jednej klatce, około 16 prób wyszło negatywnie, więc te mieszkania będą do remontu. Trzeba liczyć, że wymiany instalacji gazowej na budynkach będzie na poziomie do 70%.

Pan Lech Kądzioła: Jeżeli jest instalacja sprawna, przechodzi próbę szczelności, natomiast jest instalacją skręcaną, to czy ona jest wymieniana automatycznie?

Prezes Władysław Białończyk: Jeżeli protokół z próby szczelności jest pozytywny, nie ma spadku ciśnienia, wtedy jest wniosek do gazowni na podstawie protokołu kontrolującego o wznowienia dostawy gazu.

Pan Paweł Palusiński: Rozumiem, że od tego momentu całą odpowiedzialność za potencjalną usterkę w takiej sytuacji bierze właściciel mieszkania.

Prezes Władysław Białończyk: Nie, odpowiedzialności zarządcy podlega cała instalacja zewnętrzna, wspólna i od gazomierza do urządzenia – do kurka.

Pan Mateusz Czapla: Czy jest ktoś z pracowników spółdzielni, kto jest przy tych próbach ciśnieniowych w mieszkaniach? Czy jest ktoś, kto jest przy tym Panu i patrzy?

Prezes Władysław Białończyk: Nie mamy takich osób.

Pan Mateusz Czapla: Na jakiej podstawie, kto kwalifikuje mieszkania?

Prezes Władysław Białończyk: Kontrola przeprowadzona przez osobę z uprawnieniami. Kontrolujący ma uprawnienia i on się pod tym podpisuje. On składa oświadczenie, że instalacja jest sprawna na podstawie wyniku próby manometrem.

Pan Mateusz Czapla: Mają Państwo to zaufanie i tą pewność?

Prezes Władysław Białończyk: Mamy inspektora nadzoru, który to nadzoruje i za to bierze odpowiedzialność.

Pan Mateusz Czapla: Właśnie o to pytałem, czy jest ktoś zewnątrz?

Prezes Władysław Białończyk: Inspektor nadzoru.

Pan Mateusz Czapla: I on jest codziennie?

Prezes Władysław Białończyk: Jest codziennie na osiedlu.

Pan Mateusz Czapla: Chodzi mi o to, że może być taka sytuacja, że ktoś może mieć instalację szczelną, ale przy okazji może sobie zrobić remont instalacji. Pytanie jest takie, czy Państwo mają nadzór, że to nie jest tak, że pójdzie z manometrem dmuchnie trzy razy i generalnie tu będzie sprawna, ale pasowało by wymienić, bo przy okazji, bo jest remont, więc zrobmy tak, żeby było niesprawnie.

Prezes Władysław Białończyk: Myślę, że nie ma możliwości żeby ogarnąć tyle mieszkań, żeby stać nad każdym kontrolującym.

Pan Mateusz Czapla: Ilu jest kontrolujących?

Prezes Władysław Białończyk: Mamy trzy firmy wykonujące te próby.

Pan Mateusz Czapla: Czyli ile osób, trzy osoby wykonują te próby?

Prezes Władysław Białończyk: Minimum dwie osoby na próbę, może być kilka par.

Pan Mateusz Czapla: Czyli sześć prób jest wykonywanych?

Prezes Władysław Białończyk: Nie. To jest prowadzone w ten sposób, że np. na jednym budynku są dwie firmy, jedną klatkę jedna firma, drugą klatkę druga firma, tak żeby usprawnić tak działanie, żeby zniwelować niedogodność dla mieszkańców.

Pan Mateusz Czapla: Czyli mają Państwo tą pewność i to zaufanie do kontrolujących, że firmy, które robią tą instalację nie załatwiają sobie dodatkowo.

Prezes Władysław Białończyk: My bazujemy na dokumentach, na prawidłowych dokumentach.

Pan Mateusz Czapla: Panie Prezesie ja pytam o coś zupełnie innego. Mają państwo tą pewność, że jest firma, która przyszła i robi instalację i ona nie dorabia sobie.

Prezes Władysław Białończyk: Firmy są zatrudnione z referencjami.

Prezes Radosław Żołubak: To jest Panie Mateuszu przesunięcie kosztów, te koszty za trzy, pięć lat i tak musiałyby być poniesione.

Prezes Władysław Białończyk: Równie dobrze można było dwa lata temu robić wymianę, bo ktoś zgłosił, że ma remont i robimy mu instalację. Proszę Państwa to jest tak samo jak z pionami kanalizacyjnymi. Kiedyś było przyzwolenie, że spółdzielnia na wniosek mieszkańca przy okazji remontu mieszkania wymienia pion kanalizacyjny i spółdzielnia to robi.

Pan Aleksander Chawrona: Przepraszam bardzo i tak wszystkie instalacje gazowe w mieszkaniach (wewnętrzne) muszą być wymienione, ponieważ te instalacje nie spełniają aktualnych wymogów.

Prezes Władysław Białończyk: Są przypadki, gdzie instalacje są sprawne. Protokoły są pozytywne. Nie trzeba ich wymieniać.

Pan Aleksander Chawrona: Jeżeli chodzi o budynki niskie, gdzie były wszystkie instalacje sprawne, wszystkie zostały w środku wymienione, tak? Takie było założenie i dokładnie była mowa o takim samym założeniu dotyczącym budynków tylko wysokich, czyli wszystkie instalacje, które są wewnątrz, a są to instalacje stare, niezgodne z aktualnymi przepisami, prędzej, czy później muszą być wymienione.

Pan Paweł Palusiński: Ale pytanie, kiedy?

Pan Aleksander Chawrona: Nie ma to większego znaczenia.

Pan Paweł Palusiński: To ma znaczenie, już powiem, jakie.

Pan Mateusz Czapla: Ma znaczenie finansowe.

Pan Paweł Palusiński: To pierwsza rzecz, a druga jest bardzo prosta. Jeżeli ja mam starą instalację, ale sprawną, działającą i przejdzie ona test, zdecyduję się jej nie wymieniać.

Pan Aleksander Chawrona: To przyjdą za dwa lata i wymienią.

Pan Paweł Palusiński: Może tak a może nie. To, że my chcemy to wcale nie oznacza, że ja jako właściciel mieszkania pozwolę na to, bo to ja mogę udostępnić, ale nie muszę.

Pan Aleksander Chawrona: To możemy zamknąć gaz.

Pan Paweł Palusiński: Ale na podstawie czego, jeżeli instalacja jest sprawna.

Pan Aleksander Chawrona: Jest niezgodna z aktualnymi przepisami.

Pan Paweł Palusiński: Ale nie, jest sprawna proszę Pana. Koniec tematu. Ona jest szczelna i ja to pytanie zadałem, kto odpowiada za to, że instalacja jest ok – nieszczelna jak najbardziej, nie spełnia jednocześnie norm budowlanych, ale jest podpięta, ponieważ pan inspektor z nadzoru

podbił, że jest szczelna. Teraz mało tego, jeżeli wybuchnie gaz to kto za to weźmie odpowiedzialność?

Pan Aleksander Chawrona: Ta instalacja była szczelna w momencie, kiedy była sprawdzana i na tym się kończy odpowiedzialność. Jeśli ja przyjdę i wybije gwoździem dziurę w tej instalacji to ona nie jest już sprawna i kto za to odpowiada? Biorąc np. budynki niskie zostały tam poszczególne mieszkania, gdzie podejrzewam lokator nie zgodził się na wymianę instalacji, natomiast w 99% mieszkań w budynkach niskich ma wymienioną instalację, albo na miedzianą zaciskaną, albo na stalową spawaną.

Pan Mateusz Czapla: Moje pytanie dotyczyło tylko tego, bo wiemy, że te koszty nie będą niskie i moje pytanie do zarządu było takie, czy ktoś rzeczywiście ze spółdzielni trzyma rękę nad tymi próbami szczelności, czy nie jest tak, że wykonawca mógł z panem od pomiarów umówić się, że tu ten kurek w tym mieszkaniu nie do końca będzie przykręcony, bo przydałoby się zrobić jeszcze jedno przyłączenie dodatkowo i wiadomo, że wtedy próba ciśnień nie wyjdzie, bo ten kurek nie będzie do końca zamknięty.

Pan Adam Różycki: Jak ktoś będzie chciał kombinować, to i tak będzie kombinował.

Pan Mateusz Czapla: Oczywiście, że tak.

Prezes Radosław Żołubak: Panie Mateuszu to jest niewykonalne. Poza tym, jak słusznie zauważył Pan Aleksander, jeśli nie dziś to za dwa, a może za pięć lat będziemy ponosić koszty wymiany takiej instalacji, tylko ona będzie wtedy droższa dlatego, że będzie dotyczyła jednostkowego mieszkania, a nie kilku, czy kilkunastu mieszkań w danej klatce i będzie wymagała większego nakładu, wykonawca będzie musiał przyjechać specjalnie.

Prezes Władysław Białończyk: To może być też w drugą stronę. Wczoraj miałem taki przypadek, gdzie była telewizja Kraków i pan kamerzysta powiedział tak: „Przecież można dać kontrolującemu flaszkę żeby podbił, że jest instalacja sprawna”, pani powiedziała „ja wolę bezpiecznie żyć”.

Pan Paweł Palusiński: Jeszcze jedno pytanie. Rozumiem, że wykonawca tej instalacji na blokach, zarówno pionów oraz instalacji wewnętrznej da nam po zakończeniu pracy listę, które mieszkania zostały wymienione?

Prezes Władysław Białończyk: Na protokole będzie cała informacja. Poleciłem coś takiego, że ja nie czekam na zbiór protokołów przez tydzień, dwa, tylko codziennie mają mi dostarczać protokoły po kilka sztuk, tak żebyśmy mogli codziennie podłączać mieszkania do instalacji gazowej, żeby jak najszybciej przewrócić normalność w spółdzielni.

Pan Aleksander Chawrona: Ja mam jeszcze pytanie. Jeżeli chodzi o budynki, w których nie została jeszcze przeprowadzona próba szczelności, a z doświadczenia, które teram mamy najprawdopodobniej ta próba szczelności wyjdzie źle, czy jest sens przeprowadzać tą próbę szczelności? Czy od razu zamknąć gaz i przejść do wymiany pionów?

Pan Marcin Spisak: Albo przynajmniej przyspieszyć procedurę kontroli, ostatni budynek mamy 16 kwietnia.

Pan Aleksander Chawrona: Ja wiem, ale czy jest sens i czy są na to moce prerobowe, żeby rozpocząć pracę na dużą skalę we wszystkich wieżowcach?

Prezes Radosław Żołubak: Właśnie tutaj się o to obawiamy.

Pan Marcin Spisak: Wymiana to raz, ale czy faktycznie nie zamknąć tego gazu. Sześć na sześć jest niesprawnych.

Pan Aleksander Chawrona: Próbkę mamy zrobioną.

Pani Izabela Gołębiowska: Wydaje mi się, że nie do końca, bo zawsze przy wyłączeniu gazu musisz to sprawdzić, musisz mieć podstawę do wyłączenia.

Prezes Radosław Żołubak: Tak, musimy mieć protokół, że instalacja jest nieszczelna. Zamykamy w tym momencie wszystkie budynki i ludzie czekają dwa miesiące na gaz.

Pan Aleksander Chawrona: Bo nie jesteśmy tam w stanie od razu zacząć remontu.

Prezes Radosław Żołubak: Nie jesteśmy w stanie. Mamy trzy firmy.

Prezes Władysław Białończyk: Myśleliśmy nad tym, ale musimy nie rozpędzać się w ten sposób, bo jest to działanie wykonawców, to jest działanie z lokatorem, to jest działanie z gazownią, która też ma jakieś moce przerobowe. Dzisiaj rozmawialiśmy. Co z tego, że my zamkniemy wszystko, jak gazownia nie podoła ściągać gazomierzy, to raz, a później ich montować hurtowo. Maksymalnie to jest te dziesięć mieszkań dziennie.

Pan Mateusz Czapla: Mówił Pan, że trzy tygodnie trwało wyłączenie Komandosów 9, od wyłączenia gazu do pierwszych napełnień, czyli 21 dni razem z próbami szczelności. Teraz, jeżeli chcą Państwo zrobić na Słomianej 21 – 12 marca, to zakładam, że 8 kwietnia najspóźniej gaz się pojawi na Słomianej 21.

Prezes Radosław Żołubak: Problem jest Panie Mateuszu w tym, że niewiele firm ma sprawne ekipy spawaczy, a do pionów gazowych potrzeba wykwalifikowanych spawaczy. Do samego montażu instalacji wewnętrznych, bo to jest technologia zaciskowa w miedzi już nie trzeba mieć wykwalifikowanego spawacza.

Pan Mateusz Czapla: Ok, ale ja pytam o Słomianą 21 – 12 marca.

Prezes Radosław Żołubak: My się cały czas przeorganizujemy. Szukamy możliwości, żeby dokooptować jakieś firmy, które podejmą się wymiany instalacji wewnątrz lokali.

Pan Mateusz Czapla: Znaczy, że co?

Prezes Radosław Żołubak: To znaczy, że te firmy, które do tej pory robią i piony i instalacje wewnętrzną zostaną przerzucone tylko na piony, a firmy, które nie mają spawaczy będą montować instalacje w mieszkaniach.

Pan Mateusz Czapla: A jeśli Państwo nie znajdą takich firm, to co się wydarzy 12 marca?

Prezes Radosław Żołubak: To zależy jak pójdą roboty na wcześniejszych budynkach.

Pan Mateusz Czapla: A jak pójdą zgodnie z harmonogramem i zgodnie z harmonogramem będą chcieli Państwo 12 marca dokonać próby szczelności Słomianej 21, co się wydarzy 12 marca?

Prezes Radosław Żołubak: Zamykamy gaz, jeśli próba wyjdzie negatywnie.

Prezes Władysław Białończyk: Są to terminy szacunkowe. Proszę nie brać nas tutaj, jakby pod włós, że 14 dni i koniec i to jest święte.

Pan Mateusz Czapla: Ale sami Państwo podali harmonogram.

Prezes Władysław Białończyk: Szacunkowe, powtarzam szacunkowe terminy.

Pan Mateusz Czapla: Podają też Państwo termin 20 dni na instalacje.

Prezes Władysław Białończyk: Szacunkowy.

Pan Mateusz Czapla: Szacunkowy to znaczy minimalny, czy maksymalny?

Prezes Radosław Żołubak: Średni, Panie Mateuszu.

Pan Mateusz Czapla: Nawet, jeśli będzie to 14 dni to się Państwo nie wyrobicie na święta.

Prezes Władysław Białończyk: Jeszcze raz powtarzam, najważniejsze jest bezpieczeństwo.

Pan Adam Różycki: Ja jako żywo zainteresowany, bo u mnie na początku kwietnia to będzie, mam propozycję, żeby trochę zluzować z narracją, jeżeli trzymamy się takich harmonogramów, bo narracja jest taka, że wybuchniemy w ciągu dwóch tygodni, a skoro nie wybuchniemy są to może jednak żeby nie brzmiało to jak katastrofa.

Prezes Władysław Białończyk: Ale nie my to rozdmuchaliśmy.

Pan Grzegorz Kałuża: Chciałem tylko powiedzieć, że Państwo powinni uspokajać mieszkańców, a w tym wypadku mam wrażenie, że trochę bierzecie kanister z benzyną i dorzucacie go do ognia. Dzisiaj mojego teścia zaczepił pan i powiedział: „słyszał pan, że te budynki tam zaraz wybuchną?”

Prezes Radosław Żołubak: Panie Grzegorzu, plotka wróblem wyleci gołębiem powraca. Narracja nie jest naszą, natomiast my zamieszczamy materiały, żeby uświadomić mieszkańców. Pojawiły się wpisy.

Pan Grzegorz Kałuża: Pana wpisy na Facebooku mnie nie uspokoiły.

Prezes Radosław Żołubak: Mam tego świadomość. Natomiast one zmierzają do tego, żeby wytrącić argumenty tym, którzy twierdzą wprost, że te działania mają na celu zabezpieczenie robót dla wykonawców, że szukamy robót na siłę, że instalacja była w porządku, ale nagle po cieplej wodzie użytkowej zaczęły się nieszczelności.

Pan Grzegorz Kałuża: Tylko to jest kosztem tego, że co druga kobieta na klatce zaczepia mnie na klatce u mnie w bloku z pytaniem: Czy to już zamknięte, kiedy będzie zamknięte? Narracja, która została wrzucona jest taka, jak powiedzieli w RMF, że siedzimy na bombie.

Prezes Radosław Żołubak: To nie były akurat moje słowa.

Pan Grzegorz Kałuża: Dziennikarze bardzo lubią takie rzeczy. Pracowałem w mediach i wiem o tym. To jest takie wiadomo podpuszczanie i w takiej sytuacji trzeba uspokoić. Jeżeli faktycznie byłoby zagrożenie no to wydaje mi się, że już w tym momencie zamknęlibyśmy wszystkie wieżowce.

Pan Adam Różycki: Ja jako mieszkaniec przy takiej narracji oczekiwałbym, że wszystko zostanie zamknięte jutro, bo jest zagrożenie totalne.

Prezes Władysław Białończyk: Proszę Państwa ja dzisiaj i wczoraj w większości jestem na osiedlu. Miałem przyjemność z telewizją do mieszkań zaglądać, porozmawiać z mieszkańcami. Ja nie widzę takiego odczucia jak Państwo przedstawicie.

Pan Mateusz Czapla: To, że Pan go nie widzi nie znaczy, że go nie ma.

Pan Lech Kądzioła: Nie śledzę wszystkich komentarzy, natomiast przeczytałem kilka i mam wrażenie, że jest to nie uspokajanie sytuacji, a nakreślanie sytuacji na tych blokach, w których będzie sprawdzana szczelność gazu, że tam też jest nieszczelności i tam też jest taki stan instalacji jak w innych budynkach. Chodzi mi o to żeby uspokajać naszych mieszkańców mówiąc, że jest trudna sytuacja, natomiast zobaczymy jak się rozwinie sytuacja na innych blokach. Mówienie mieszkańcom, że tak samo jest na innych blokach.

Prezes Władysław Białończyk: Kto tak mówi?

Pan Lech Kądzioła: Na forach różnych, nie będę wskazywał palcem.

Prezes Radosław Żołubak: Panie Leszku my mamy pytania właśnie od mieszkańców i od mediów, co zamierzamy dalej robić. Ja mówiłem wprost. Skoro wyszło nam tutaj, będziemy chcieli sprawdzić we wszystkich budynkach. Taki jest komunikat.

Pan Lech Kądzioła: I tyle, taki powinien być komunikat.

Prezes Radosław Żołubak: Taki jest komunikat.

Pan Lech Kądzioła: Dodatkowy komentarz, że tam prawdopodobnie też wyjdzie i pokazywanie zdjęć z poprzednich naszych interwencji.

Prezes Radosław Żołubak: My te zdjęcia pokazujemy dlatego, że od razu zaczęły jakieś legendy rosnąć. Ktoś wymyślił, że to są lobbyści CWU.

Pan Lech Kądzioła: Nic takiego do mnie nie dotarło.

Pan Grzegorz Kałuża: Nie dajmy się tutaj podpuszczać. Pan prezes odpowiada jednej osobie i to powoduje niepokój u wiele większej ilości osób, tak to odbieram.

Pani Agnieszka Plebańska: Tak, bo są osoby, które nie korzystają i nie czytają tego. Dostałam dzisiaj informacje z miasta, dzwonili do mnie znajomi, że osoby mieszkające tutaj na osiedlu, które mają wyłączony gaz przekazują informację, że te instalacje nie były nigdy sprawdzane, nigdy nie były kontrolowane.

Prezes Radosław Żołubak: Nie.

Pani Agnieszka Plebańska: Ale wie Pan idzie taki przekaz. Dzwonią do mnie ludzie, czy naprawę tu jest taki problem, że nigdy nie było żadnych przeglądów, że nikt się nie zajmował gazem, dlatego teraz nagle jest afera na cały Kraków.

Pan Paweł Palusiński: Ja minutę temu dostałem linka od znajomej - wielka awaria w Krakowie, pięć bloków bez gazu. Jak wspomniał Grzegorz, dziennikarze bardzo to lubią, natomiast ja apeluję o jedną ważną rzecz. Po pierwsze o wyłączenie emocji. To, że ktoś mówi coś na kogoś,

to się zdarza, ma do tego pełne prawo, bo mamy wolność wypowiedzi. Natomiast te emocje, eskalacja ich i ewentualne odpowiadanie w emocjach na forum nie powoduje tego, że my się czujemy bezpieczniej. To co jest dla mnie istotne i prosiłbym żeby dodać tą informację do budynków, w których będzie przeprowadzana kontrola, ponieważ to że będzie przeprowadzana kontrola to ludzie sobie pomyślą: będzie przeprowadzana kontrola, wszystko pięknie, ale oni myślą przyjdzie kontrola włączy gaz, żyjemy, funkcjonujemy. Natomiast chciałbym, wierzę głęboko, że takie zdanie powinno się pojawić, że w przypadku nieprzejęcia kontroli ten gaz zostanie wyłączony, bo oczywiście pojawiła się później informacja, że jest awaria gazu i oczywiście bez żadnych dat. Natomiast dobrze by było, żeby mieszkańcy budynków, w których ta kontrola przebiega, żeby mieli świadomość tego, że jeżeli nie przejdą kontroli, to od momentu przeprowadzenia kontroli ten gaz zostanie wyłączony, bo tej informacji nie było.

Pan Mateusz Czapla: Należałoby podać szacunkowy termin przywrócenia instalacji gazowej.

Pan Paweł Palusiński: Uważam, że lepiej sugerować miesiąc, bo jeżeli uda się wcześniej to brawo dla was. Natomiast, jeżeli się nie uda w dwa tygodnie to będzie problem, że miały być dwa tygodnie.

Pan Mateusz Czapla: Ja sobie zdaję sprawę, że temat ten przez panów jest dogrzewany ze względu na decyzje poprzednich zarządów, czy poprzednich rad nadzorczych. Natomiast chciałbym uniknąć takiej sytuacji, że za cztery, pięć dni pojawi się artykuł na zasadzie zarząd pozywa poprzednie zarządy w jednej ze spółdzielni w Krakowie albo nasyła prokuratora na osiedle. Jeżeli są sytuacje takie, że ktoś z poprzedniego zarządu z poprzedniej rady nadzorczej albo ktoś inny związany z tematem gazu ma być do odpowiedzialności karnej przywołany to niech się to dzieje wewnątrz tych murów, a nie wisi na każdej klatce nawet na budynkach niskich, których ta sprawa nie dotyczy. Ja sobie zdaję sprawę, że pewne zabiegi zostały zrobione celowo, natomiast nie chciałbym żeby w co drugim artykule było napisane, że poprzednie zarządy to, poprzednie zarządy.

Prezes Radosław Żołubak: Panie Mateuszu.

Pan Mateusz Czapla: Moment, nie skończyłem Panie Prezesie. Załatwiamy swoje sprawy w swoim gronie, bo jak rozmawialiśmy o zgłoszeniu do prokuratury na roboty zatwierdzone w pierwszym kwartale tamtego roku, temat omawialiśmy wewnątrz spółdzielni i na walnym zgromadzeniu. To były dwa miejsca gdzie się te informacje pojawiały, a tu nagle na cały Kraków do mediów idzie przekaz, że zarząd będzie pozywał poprzednie zarządy i poprzednie rady nadzorcze. Takie zachowanie z Państwa strony jest bardzo nieprofesjonalne, ponieważ takie rzeczy się załatwia we własnym gronie, nie idzie się z tym do mediów, do telewizji, na portale, czy gdziekolwiek indziej. Takie rzeczy się załatwia wewnątrz i też nie na tym etapie na pewno.

Prezes Radosław Żołubak: Szanowni Państwo, sytuacja wygląda tak, padają oskarżenia pod adresem aktualnego zarządu, że szukamy roboty na siłę, nie przemawiają fakty. Proszę się nie gniewać, ale ja dostałem na przykład zarzut, że ja też odpowiadam za stan tej instalacji. Takie krążą pogłoski po całym osiedlu.

Pan Paweł Palusiński: Emocje są złym doradcą.

Prezes Radosław Żołubak: Wiem, że są.

Pan Paweł Palusiński: Z tego, co wiem, od kontroli zarządu jest rada nadzorcza. Też słyszę na swój temat różne opinie, jedne lepsze, drugie gorsze i ok, ludzie mają prawo do własnych opinii.

Prezes Radosław Żołubak: Kontynuując, sprawdziliśmy jak wyglądała sprawa. Wystąpiliśmy do nadzoru budowlanego z prośbą o wyjaśnienie, czy te pozwolenia na budowę, na które Państwo wydaliście 83 tysiące złotych, mówię o samych wieżowcach, zostały kiedykolwiek zgłoszone, nie zostały, 83 tysiące złotych poszło w piach.

Pan Mateusz Czapla: Wiemy.

Prezes Radosław Żołubak: A dzisiaj to nie jest sprawa nieprawidłowości w kontraktowaniu zleceń z planu remontowego, które były kontraktowane jako roboty awaryjne, chociaż robotami awaryjnymi nie były. Tutaj chodzi o taką sprawę, która poszła do mediów i to nie myśmy to puścili. Za chwilę może nam się pojawić nadzór budowlany i za chwilę możemy mieć konieczność spowiadania się dlaczego dopiero teraz się to dzieje.

Pan Mateusz Czapla: Panie Prezesie, my jako rada, my chcemy przejść obok tych 83 tysięcy złotych, ale wolelibyśmy, aby to zarząd, np. wydał jakieś pismo, oświadczenie, albo poprosił przewodniczącego o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia i przedstawienie rzetelnej sytuacji w tym gronie, w którym jesteśmy, a nie wywieszał takich informacji na klatkach schodowych na całym osiedlu, nawet w budynkach niskich, których sprawa nie dotyczy. To nie jest normalne, żeby Komandosów 19 słyszało o tym, że poprzedni zarząd, poprzednie rady, poprzedniej kadencji na Słomianej 8 lat temu nie dopełnił formalności. To nie jest informacja przeznaczona dla mieszkańców Komandosów 19. To są sprawy wewnętrzne spółdzielni.

Prezes Radosław Żołubak: Przestały być wewnętrzne i za chwilę będziemy mieć nadzór budowlany i będzie masa kłopotów, a ktoś może się pojawić z prokuratury.

Pan Mateusz Czapla: Teraz na pewno się pojawi, skoro na co drugiej klatce wiszą takie informacje i zamieszcza Pan zdjęcia na Facebooku.

Prezes Radosław Żołubak: Pan doskonale wie dlaczego zamieszczam zdjęcia na Facebooku skoro pojawiło się pismo Pani Bilskiej.

Pan Mateusz Czapla: To proszę na nie odpisać, nie zamieszczać zdjęć. To jest normalna sprawa, bądźmy profesjonalni. Ja teraz mówię to naprawdę pozytywnym nastawieniem, Państwo sobie jako prezesi też robicie czarny PR, przepraszam brzydko to nazwę, ale jako pracownicy robicie sobie czarny PR pisząc o tym, że będziecie rozliczać poprzednie rady, poprzednie zarządy. Robi się takie rzeczy we własnym gronie, nie obnosi się z tym dookoła całego Krakowa. Bądźmy profesjonalni, zachowujmy się profesjonalnie.

Prezes Radosław Żołubak: Panie Mateuszu sprawa jest zbyt poważna.

Pan Mateusz Czapla: Sprawa jest poważna, a Państwo z nami spotykacie się dopiero dzisiaj, bo wypadło posiedzenie rady nadzorczej w tym temacie. Czy jakiegokolwiek spotkanie na samym początku, albo cokolwiek, jakieś podsumowanie, raport trafił do komisji technicznej.

Prezes Radosław Żołubak: Nie rozumiem, jaki raport?

Pan Mateusz Czapla: Cokolwiek, informacja.

Prezes Radosław Żołubak: Wysyłaliśmy Państwu.

Prezes Władysław Białończyk: Co tydzień dostajecie Państwo informacje.

Pan Mateusz Czapla: Mamy sytuację taką trudną, wiemy jak to wygląda, trzeba się spotkać, trzeba porozmawiać. To jest normalne naturalne. Mamy współpracować, współpracujemy. Mnie moi mieszkańcy pytają, kiedy ten gaz nam będą wyłączać, albo jak będziesz wiedział to daj znać, bo może bym sobie wtedy wziął urlop, bo bez gazu nie wysiedzimy. Ja mówię to co ja wiem, co otrzymuję, a wy sobie robicie. Cały czas Panowie mówicie do nas do rady, strzelacie za każdym razem, jak staniemy okoniem, jak się sprzeciwimy to mówicie: nie ma współpracy.

Prezes Radosław Żołubak: Panie Mateuszu, Pan wybaczy, ja się z tym absolutnie nie zgodzę.

Prezes Władysław Białończyk: Dziewiątego lutego dostaliście Państwo pełną informację, 16 lutego pełną informację, więc ja nie rozumiem. Panie Mateuszu mógł Pan sam zwołać nadzwyczajne zebranie w związku z tymi pismami. My mamy Państwa prosić, ja nie rozumiem o co chodzi.

Pan Mateusz Czapla: Nie chodzi o proszenie, chodzi o współpracę między dwoma organami.

Prezes Władysław Białończyk: Można było wykonać telefon.

Pan Mateusz Czapla: Moment, ja rozmawiałem z jednym drugim prezesem z trzecim rozmawiałem prezesem i wiem od jednego dostałem jedną kwotę od drugiego dostałem inną kwotę szacunkową, trzeciego nawet nie pytałem. Sytuacja jest taka, że ja czuję się jako członek rady nadzorczej całkowicie w tym temacie odsunięty. Państwo po prostu robicie sobie te roboty, brylujecie gdzieś tam, oczywiście ja nie mam nic do tego i wygląda to jak wygląda. Ja na przykład uważam, że rada nadzorcza jest niedostatecznie poinformowana w tym temacie, a powinna być na bieżąco i to jest tyle.

Prezes Władysław Białończyk: Proszę Państwa uważam, że dostajecie co tydzień wyczerpującą informację. Sprawa jest rozwojowa. Ja jestem otwarty, można do mnie zadzwonić, zapytać, uzyskać informację na bieżąco. Nie widzimy problemu żeby się spotkać, tylko to od nas ma Panie prezesie wychodzić, czy z drugiej strony?

Pan Mateusz Czapla: Wydaje mi się, że to powinno wyjść od was. Powinniśmy mieć po pierwszych próbach szczelności i po rozpoczęciu robót informację, lub prośbę o nadzwyczajne posiedzenie i powinniście nam powiedzieć, jest tak i tak, nie robimy przetargów, robimy to, może by się komisja techniczna w tym temacie pochyliła, może komisja techniczna chciałaby brać udział w próbach szczelności. Ja uważam, że to rokowałoby na dobrą współpracę, a w tym momencie widzę zupełnie co innego. My dzisiaj rozmawiamy, z naszej strony padło kilka argumentów. Ja widzę, że Panowie stajecie okoniem, jesteście zamknięci na nasze argumenty, ja to tak czuję, że nasze argumenty do Panów nie trafiają i generalnie nic się nie zmienia w tym temacie, ja to tak czuję, mam nadzieję, że się pomylę. Natomiast wydawało mi się, że powinno to iść inaczej. Ok., jeżeli tak no to będziemy inaczej w tym temacie rozmawiać.

Prezes Radosław Żołubak: Panie Mateuszu, ja Panu wyjaśnię zaraz. Kiedy u nas były te dwie Panie z dziewiątki? Przyszły z informacjami, że są rozpowszechniane tego typu kłamstwa na temat obecnej sytuacji na temat zarządu i my mamy siedzieć potulnie i czekać, aż na ktoś za chwileczkę oskarży o bóg wie co?

Pan Adam Różycki: Skoro nie jesteście winni jakkolwiek.

Prezes Radosław Żołubak: Ale Panie Adamie dobrze, jeśli nie podamy mieszkańcom informacji to tutaj ludzie tykają jak pelikany tego typu nowinki. Zwracaliśmy się do Państwa z prośbą o pomoc w poinformowaniu mieszkańców.

Pan Adam Różycki: Generalnie większość z nas to robi, jeśli są pytania o gaz to odpowiadamy.

Pan Grzegorz Kałuża: Chodzi mi o formę prowadzenie tej korespondencji. Ta kartka, która wisi tam z niektóry użyję słowa groźby, może jest to za daleko idące, to odniesienie do poprzednich zarządów, poprzednich rad jest naprawdę zbędną informacją. Szczerze to mówię, tak jak Mateusz powiedział, po co to wywlekać. Dać informację, odnieść się jeśli coś ktoś wam zarzuca, odnieść się, że, powielanie plotek, że obecny zarząd robi coś po to żeby czerpać z tego korzyści finansowe jest nieprawdą i tyle. Ktokolwiek przyszedłby to weryfikować, nikt nic nie zobaczy. Jeśli będziemy wiecznie działać w ten sposób, że się bronimy przed pojawiającymi się plotkami to będziemy robić tylko i wyłącznie to. Z tego co przez pół roku tu zauważyłem te plotki rodzą się błyskawicznie i to czy ktoś je będzie dementował takim pismem, czy takim pismem i tak one znikają po dwóch tygodniach, bo się rodzą kolejne i tak w, koło, ale Pan prezes jeszcze nagłośnia te plotki dodatkowo, daje im po prostu boost, podbija je. Jeżeli ileś osób sobie plotkuje, powiedzmy osiem i potem Pan prezes odpowiada na to pismem, to wtedy dowiaduje się o tym trzy tysiące osób.

Prezes Radosław Żołubak: Szanowni Państwo, ale sytuacja w której ktoś totalnie bez wyobraźni potraktował mieszkańców te dziewięć lat temu i ktoś kto dopuścił do tego, żeby wydać 83 tysiące.

Pan Paweł Palusiński: Ale my to wiemy.

Prezes Radosław Żołubak: Ale ludzie tego nie wiedzą.

Pan Adam Różycki: Ale oni potrzebują to wiedzieć?

Pan Mateusz Czapla: Po co? Wystarczyło przeprowadzić badanie, należało to zgłosić do odpowiedniego organu, poczekać na wyniki tej sprawy i jak będzie wynik przekazać informację mieszkańcom danego budynku.

Prezes Radosław Żołubak: Ale tu i teraz i dzisiaj ludzie się nas pytają, dlaczego do tej pory tego nie zrobiono.

Pan Paweł Palusiński: Ale będą pytać.

Pan Lech Kądzioła: Przysłuchując się całej dyskusji, wydaj mi się, że sytuacja instalacji gazowej w wieżowcach przerosła i Państwa i nas. W sensie wiedza w jakiej jest obecnie stan techniczny tej instalacji. Ja osobiście nie miałem wcześniej, czyli w październiku, kiedy ustalaliśmy plan remontów nie miałem świadomości, że tak tragicznie wygląda stan instalacji na wieżowcach. Generalnie potwierdzane było to ciągłymi badaniami technicznymi, kontrolami, że wszystko jest w porządku. Oczywiście był ten protokół z 2015, natomiast on nie stwierdzał stanu faktycznego, czy instalacja jest szczelna, czy nie. Chodzi mi o to, że my w tym momencie powinniśmy się zająć tematem naprawy tej sytuacji, a nie kto, gdzie i dlaczego doprowadził do tej sytuacji. Zarząd i rada nadzorcza powinna współpracować razem żeby zażegnać tą niebezpieczną sytuację, która jest, ja sobie z tego zdaję sprawę. Natomiast przerzucanie się

takimi zarzutami jest niepotrzebne, czy ze strony rady nadzorczej włączanie się w dyskusje medialne, czy też na Facebooku, argumentowanie swoich różnych tez, co do przyczyn stanu faktycznego, uważam, że jest niepotrzebne w tej formie która obecnie krąży w Internecie. Chciałbym, żeby te emocje zostały uspokojone i żebyśmy wypracowali razem wspólnie z zarządem rozwiązanie tej sytuacji. Wiem, że jest trudno, ale żebyśmy się dalej nie przepychali, tylko pchali ten proces naprawy do przodu.

Pan Mateusz Czapla: Ja mam generalnie wrażenie, że na razie dzieje się to bez rady.

Pan Lech Kądzioła: Ja też mam troszkę takie odczucie, że zarząd czuje presję, odpowiedzialność ciąży na nim największa, natomiast rada też jest tutaj myślę, że pomocnym organem, który nie chce zaszkodzić w jakikolwiek sposób zarządowi, ale chce wręcz pomóc i chcielibyśmy jako rada włączyć się w pomoc zarządowi w rozwiązaniu tego problemu.

Pan Grzegorz Kałuża: A równoległe pociągnięcie do odpowiedzialności jeśli, ktoś zawinił dziewięć lat temu może się zdarzyć.

Pan Mateusz Czapla: Nawet gdyby to do tego tematu można wrócić za trzy miesiące jak budynki będą szczelne.

Pan Lech Kądzioła: Teraz powinniśmy się skupić na jak najszybszym działaniu.

Prezes Radosław Żołubak: I to robimy cały czas.

Pan Lech Kądzioła: I takie informacje, które docierają, no trudno tak jest i tak będzie.

Pan Prezes Radosław Żołubak: Proszę Państwa może mam traumę po walnym zgromadzeniu, gdzie zostałem bezpodstawnie oskarżony. Proszę mi wybaczyć moją co nieco nerwową reakcję, ale dopóki się dopuszcza do możliwości bezkarnego propagowania takich informacji to niestety będzie tak jak jest.

Pan Mateusz Czapla: Panie prezesie stawiajmy od dzisiaj na profesjonalizm.

Pan Radosław Żołubak: Dziękuję Panie przewodniczący, będę czerpał wzór od Pana.

Pan Lech Kądzioła: Nie mówię Panie prezesie żeby się Pan nie odniósł do tych zarzutów, tylko żeby je zdementował o to mi chodziło, że jest to bezpodstawne. Chodzi mi o to żeby to Niue była dyskusja, wymiana ciosów. To ma być krótki komentarz. To jest oczywiście moje zdanie.

Pan Mateusz Czapla: Moja propozycja jest taka, żeby przyjął Pan taką postawę jaką ja przyjmuję na Facebooku. Ja się tam nie wypowiadam jako przewodniczący rady tylko, jako Mateusz Czapla. Pana wypowiedzi mogą być odbierane jako wypowiedzi prezesa spółdzielni, albo jako Radosława Żołubaka.

Prezes Radosław Żołubak: Podpisuję się Radosław Żołubak.

Pan Mateusz Czapla: Proponuję przyjąć taką postawę, nie wypowiadać się w tematach spółdzielniach tak bardzo, ewentualnie ograniczyć się tylko do informowania na przykład, że nie wiem.

Pan Paweł Palusiński: W dziewiątce podpieliśmy gaz.

Pan Mateusz Czapla: Na przykład i tyle, nic więcej i już nie pokazywać, a takie były rury, tylko podpięliśmy gaz i tyle.

Prezes Władysław Białończyk: Proszę Państwa z racji tego, że jestem odpowiedzialny za sprawy techniczne w spółdzielni. Rozumiem Państwa troskę, ale to my jesteśmy na ten pierwszy strzał. Oczywiście chcemy jak najbardziej współpracować i zrobimy tak, żeby te lody w końcu przełamać, żeby to była świetna współpraca. Słuchamy w takim razie Państwa sugestii jak rozwiązywać taki problem.

Pan Mateusz Czapla: Na przykład można by, bo z tego co rozumiem, kiedy robicie próby szczelności mieszkań, jak już jest instalacja po próbie szczelności pionów, tak?

Prezes Władysław Białończyk: Niekoniecznie.

Pan Mateusz Czapla: Moglibyście robić na samym początku próby szczelności mieszkań.

Prezes Władysław Białończyk: Panie Mateuszu one są różnie robione. To jest tak, że ekipa spawaczy robi np. piony, ale jest część pracowników, którzy chodzą po tych mieszkaniach, próbują się umawiać, robią te próby. To co Pan mówił, że jest kilka mieszkań, które mają próby pozytywne i nie trzeba wymieniać instalacji.

Pan Paweł Palusiński: Mimo starej instalacji?

Prezes Władysław Białończyk: Niekoniecznie, bo część instalacji była zmieniana na miedziane, bądź spawane i one są sprawne. Szacujemy około 70% wymiany instalacji. Ja myślę, że to co się teraz dzieje to jest duży pozytyw, bo idzie to sprawnie, nie ma przestojów.

Pan Mateusz Czapla: Naprawdę pochylicie się nad tymi świętami, ja nie mówię tu pod kątem 21, tylko ogólnie.

Prezes Władysław Białończyk: Jak Pan to widzi: wstrzymać, wyłączyć?

Pan Mateusz Czapla: Wstrzymać.

Prezes Radosław Żołubak: Panie Mateuszu poczekajmy na dalszy rozwój sytuacji, kto się do nas jeszcze zgłosi, jakie instytucje przyjdą, bo nie wiadomo jaki ta sprawa będzie miała dalszy ciąg. Państwo tutaj twierdzą, że publikacje na Facebooku robią więcej złego niż dobrego, ja widziałem tam też pozytywny odbiór.

Pan Grzegorz Kałuża: Ja nie uważam, że Pan prezes zrobił coś złego. Uważam, że jest to ok, że prezes na bieżąco informuje mieszkańców. Ja uważam tylko, że powinno tam być więcej uspokajania mieszkańców i takiego rzeczowego informowania na zasadzie, że była taka i taka sytuacja w związku z tym podjęliśmy taki i takie działania mające na celu wyeliminowanie tego problemu, który może potrwać do wtedy i wtedy.

Prezes Radosław Żołubak: Bardzo dziękuję, za uwagi. Będę teraz łagodził przekaz.

- 6. Informacja Zarządu dot. postępu realizacji działań związanych z instalacją CWU, montażu wodomierzy oraz wewnętrzną instalacją gazową, w tym m.in.:**
 - stan zaawansowania prac budowlanych (z rozbiciem na etapy oraz budynki)

- stan zaawansowania działań związanych z uzyskaniem pożyczki WFOŚ (z rozbiem na budynki)
- stan realizacji umów z wykonawcami (częściowe odbiory, częściowe płatności - z rozbiem na budynki)

Omówiono postęp realizacji działań związanych z instalacją CWU.

7. Zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za rok 2023 na Walne Zgromadzenie SM „Podwawelska”

Uchwała Rady Nadzorczej

Nr 6/2024 z dnia 27.02.2024r.

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Podwawelska” zatwierdza treść sprawozdania Rady Nadzorczej za 2023 rok.

WYNIK GŁOSOWANIA			
Agnieszka Plebańska	Za		
Izabela Gołębiowska	Za		
Marcin Spisak	Za		
Aleksander Chawrona	Za		
Paweł Palusiński	Za		
Mateusz Czapla	Za		
Adam Różycki	Za		
Lech Kądzioła	Za		
Grzegorz Kałuża	Za		
Razem	ZA – 9	PRZECIW – 0	WSTRZYMAŁ SIĘ - 0

Uchwała została podjęta.

8. Przedstawienie przez Zarząd listy przetargów na roboty budowlane (dot. robót ujętych w Planie Remontów oraz Planie Konserwacji na rok 2024)

Prezes Władysław Białończyk: Proszę Państwa z racji zaistniałej sytuacji zarząd nie będzie wykonywał większości robót które są w planie remontów.

Pan Mateusz Czapla: Ale jaką decyzją? Kogo? Zarządu?

Prezes Władysław Białończyk: Zarząd nie może tego zrealizować.

Pan Mateusz Czapla: No nie, pytam kto zatwierdza plan remontów?

Prezes Władysław Białończyk: Państwo. Na razie musimy wstrzymać to, co jest planowane.

Pan Mateusz Czapla: Ale to Pan powiedział, że nie będzie tego wykonywał. To znaczy wstrzymuje, czy nie będzie wykonywał, bo to są dwie różne rzeczy.

Prezes Władysław Białończyk: Nie będę wykonywał.

Pan Mateusz Czapla: I to Państwo, jako zarząd taką decyzję podejmują i korekta planu remontów tutaj nie jest potrzebna?

Prezes Władysław Białończyk: Wystąpimy o korektę, ale nie w tym momencie. Ja informuję, że to co było w piśmie do Państwa, że plan remontów w takiej formie nie będzie mógł być zrealizowany, a jeżeli będziemy znać koszty, jakie będą związane z instalacją gazową to będziemy to przedstawiać do korekty. Na dzień dzisiejszy mieliśmy dziewięć ogłoszonych przetargów. Z tych dziewięciu większość trzeba w tym momencie wstrzymać, lub unieważnić.

Pan Mateusz Czapla: Wiemy jakie są wyniki tych przetargów?

Prezes Władysław Białończyk: Wiemy.

Prezes Władysław Białończyk omówił rozstrzygnięcia przetargów oraz omówił szacunkowe koszty naprawy instalacji gazowej w wieżowcach.

9. Propozycja Zarządu harmonogramu robót budowlanych z podziałem na poszczególne miesiące roku wraz z uwzględnieniem informacji, które na które roboty realizowana będzie procedura przetargowa (dotyczy robót ustalonych w Planie Remontów oraz Planie Konserwacji na rok 2024)

10. Krótkie sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z posiedzenia komisji

Przewodnicząca krótko omówiła ostatnie posiedzenie komisji.

11. Krótkie sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Technicznej z posiedzenia komisji

Przewodniczący krótko omówił ostatnie posiedzenie komisji.

12. Krótkie sprawozdanie Przewodniczącego komisji czasowej z posiedzenia komisji

Przewodnicząca krótko omówiła ostatnie posiedzenie komisji Regulaminowej.

13. Sprawy Zarządu do Rady Nadzorczej

Prezes Radosław Żołubak poinformował Radę Nadzorczą o złożeniu pism do instytucji w związku z wnioskiem Pana Adama Różyckiego o wyznaczenie przejścia dla pieszych.

Prezes Radosław Żołubak poinformował o pojawieniu się możliwości odzyskania części należności jednego z największych dłużników spółdzielni Pana Raczka.

14. Sprawy Rady do Zarządu (m.in. omówienie aktualnej sytuacji finansowej, informacja o działalności Zarządu oraz wolne wnioski)

Pan Aleksander Chawrona poruszył temat schronów na osiedlu. Poprosił o nawiązanie kontaktu z organami odpowiedzialnymi za obronę cywilną.

Pan Paweł Palusiński poprosił o zwiększenie liczby koszy na śmieci szczególnie na odcinku wzdłuż „ogrodnika” od Carrefoura do placu zabaw.

Pan Mateusz Czapla zapytał o zawansowanie tematu ogrodów deszczowych.

Pan Grzegorz Kałuża poruszył temat łat po zamalowanym graffiti na budynku Słomianej 2.

Pan Mateusz Czapla poprosił zarząd o zaangażowanie spółdzielni w konsultacje społeczne w sprawie Planu Ogólnego Zagospodarowania Przestrzennego.

15. Ustalenie terminów posiedzenia Prezydium RN, Komisji RN, Rady Nadzorczej(w tym omówienie korespondencji do RN oraz wniosków z dyżurów członków RN)

Prezydium – 05.03.2024 godz. 16:45

Komisja Techniczna – 19.03.2024 godz. 17:00

Komisja Rewizyjna – 19.03.2024 godz. 17:00

Rada Nadzorcza – 26.03.2024 godz. 17:00

16. Zakończenie obrad Rady Nadzorczej

Posiedzenie zakończono o godzinie 19:30

Na tym protokół zakończono.

Protokolant



Wojciech Krupa

Sekretarz Rady Nadzorczej



Izabela Gołębiowska

Przewodniczący Rady Nadzorczej



Mateusz Czapla

